

Świąteczna kolejka ligi Okręgowej [Zapowiedź]

Data publikacji: 6.04.2012 23:30

Przed nami kolejna seria gier w Bielskiej Lidze Okręgowej. W związku ze świętami Wielkanocnymi spotkania zostaną podzielone na mecze sobotnie i poniedziałkowe. Niestety prognozy pogody nie są zbyt zachęcające i 20 kolejka odbędzie w warunkach przypominających niestety jesienną pogodę.

□

Najciekawsze spotkanie czeka nas w Radziechowach gdzie wicelider tabeli podejmie przed własną publicznością zajmującego trzecią lokatę w lidze Pasjonata Dankowice. Innym ciekawym spotkaniem będzie pojedynek w Lipowej gdzie zajmujący ostatnie miejsce w tabeli zespół Skrzyżnego podejmie Spójnię Landek, spotkanie to pomoże odpowiedzieć na pytanie czy wygrana w Bestwinie była tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności dla podopiecznych Wojciecha Zuziaka czy faktycznie drużyna z Lipowej rozpocznie kolekcjonowanie punktów. Poniżej krótka zapowiedź tego co wydarzy się w świąteczny weekend. W kwadratowych nawiasach wynik jesiennego spotkania.

Sobota, 7 Kwietnia, godz. 14:00

LKS Radziechowy - Pasjonat Dankowice

Zdecydowanie hit 20 kolejki. Podopieczni Mariusza Koziela w poprzedniej kolejce przegrywając w Skoczowi stracili pozycję lidera na rzecz Jasienickiego Drzewiarza i do spotkania z Pasjonatem przystąpią zmotywowani chęcią odzyskania pozycji lidera rozgrywek. Goście w poprzedniej kolejce nie dali najmniejszych szans Tempu Puńców pokonując rywali na ich boisku 3:1, i do Radziechów przyjadą z celem odniesienia podobnie jak jesienią zwycięstwa. Dla gospodarzy ewentualna strata punktów może oznaczać dłuższą rozłąkę z pozycją lidera, dla Dankowiczów wygrana przybliży ich do drugiej lokaty w tabeli o kolejne 3 punkty. Biorąc pod uwagę wyniki osiągnięte w poprzedniej kolejce faworytem wydawać się mogą goście jednak zespół z Żywiecczyny w tym sezonie tylko w dwóch spotkaniach u siebie nie zdołał pokonać rywali. W drużynie z Radziechów za kartki pauzować będą Noga Marek oraz Maciej Kłusak, Pasjonat powinien przyjechać w pełnym składzie. Pomimo braków kadrowych faworytem będą gospodarze, nie wykluczamy jednak podziału punktów.

Pauzują : Marek Noga, Maciej Kłusak (LKS Radziechowy)

Tempo Puńców - Koszarawa Żywiec

Trzecie z kolei spotkanie u siebie wiosną rozegra Tempo Puńców, dwa poprzednie zakończyły się dla graczy Grzegorza Wisetki porażkami, goście w pierwszym wiosennym meczu u siebie z Drzewiarzem przegrali 0:3 i pojedynek tych dwóch zespołów będzie dużą niewiadomą. Gospodarze po dwóch niepowodzeniach będą się starali za wszelką cenę odnieść pierwsze wiosenne zwycięstwo, goście postarają się zrehabilitować za ubiegłotygodniową klęskę u siebie. Oba zespoły przystąpią do spotkania w pełnych składach, faworytem jednak wydają się być gospodarze którzy powinni wykorzystać atut własnego boiska.

Wisła Strumień - Morcinek Kaczyce

Pierwszy w tym roku oficjalny mecz rozegrają gracze z Kaczyc. W zimie Morcinka opuścił najlepszy strzelec drużyny - Kamil Adamek mocno osłabiając moc ofensywną zespołu z nad granicy polsko-czeskiej. Czy zawodnicy ściągnięci z Hażłacha w postaci Tomasza Knauera oraz braci Siekierków zastąpią tą stratę?, przekonamy się w sobotnie popołudnie w Strumieniu. Wisła po dwumeczu z Cukrownikiem Chybie zagra drugi raz u siebie w tej rundzie i aby uciekać rywalom będącym za nią w tabeli gracze trenera Lewandowskiego powinni powalczyć o pełną pulę w tym spotkaniu. Jesienią więcej szans dalibyśmy ekipie przyjezdnej, jednak w pierwszym spotkaniu po długiej zimie nie wszyscy zawodnicy mogą być w pełni formy, typujemy remis ze wskazaniem na zespół gospodarzy.

Pauzuje : Dariusz Indyk (Wisła Strumień)

Zapora Porąbka - Beskid Skoczów

Obudziła się wiosną Zapora Porąbka która to w dwóch spotkaniach zdobyła komplet punktów, pokonując w zaległym meczu Skrzyczne Lipowa oraz Błyskawicę Drogomyśl. Podobnie jak Zapora dwie wygrane zanotowali wiosną gracze Marcina Michalika pokonując Tempo Puńców oraz LKS Radziechowy. Która z tych drużyn okaże się lepsza w sobotę? Za gospodarzami przemawia fakt że spotkanie odbędzie się w Porąbce oraz poprzednie dwa mecze w których Zapora konsekwentnie wypełniała założenia taktyczne, Beskid pokonał w ubiegłym tygodniu nie byle kogo - tylko lidera rozgrywek co powinno przemawiać samo przez siebie. Zespół ze Skoczowa zajmuje czwarte miejsce w tabeli jednak kolejne wygrane spotkania mogą wywindować drużynę z trytonowego grodu nawet na pozycję wicelidera. Stawiamy na wygraną gości z podpórką w postaci remisu.

Drzewiarz Jasienica - Cukrownik Chybie

Do lidera rozgrywek przyjedzie drużyna z Chybia. Drzewiarz w poprzedniej kolejce nie dał najmniejszych szans Koszarawie na jej obiekcie i po 12 kolejkach powrócił na pozycję lidera rozgrywek. W zimie zespół ten wzmocnił najlepszy strzelec ostatnich lat okręgówki - Kamil Adamek i już w pierwszym spotkaniu zdobył dwie bramki (a mógł przynajmniej raz tyle). Goście wiosną rozegrali dwa spotkania wygrywając i remisując z Wisłą Strumień. Zdecydowanym faworytem spotkania są oczywiście gospodarze i każda strata punktów będzie dużą niespodzianką. Jasienica drugi sezon z rzędu walczy o awans, Cukrownik aktualnie broni się przed spadkiem.

Wilamowiczanka Wilamowice - Błyskawica Drogomyśl

Oba zespoły w pierwszej wiosennej kolejce można powiedzieć zawiodły. Gospodarze sobotniego spotkania przegrali w Landeku 1:2, jednak większą niespodziankę in minus sprawili swoim kibicom gracze z Drogomyśla przegrywając z przedostatnią w tabeli Porąbką 0:1 nie wykorzystując dwóch (!) rzutów karnych. Faworytem meczu będzie Wilamowiczanka która w zimie nie osłabiła się tak znacząco jak drużyna przyjezdna, nie zdobycie kompletu punktów przez gospodarzy będzie można określać dużej niespodzianki.

Pauzują : Łukasz Wrzeszcz, Przemysław Łoś (Wilamowiczanka Wilamowice)

Poniedziałek, 9 kwietnia, godz. 15:00

Skrzyczne Lipowa - Spójnia Landek

Zajmująca ostatnie miejsce drużyna gospodarzy podejmie o wiele wyżej notowanego rywala z Landeka. Podopieczni trenera Zuziaka sensacyjnie pokonali w poprzedniej kolejce zespół Bestwiny i to na wyjeździe 2:0. Spotkanie ze Spójnią będzie swego rodzaju wyznacznikiem tego czy zespół ten stać na walkę o utrzymanie czy wygrana w poprzedniej kolejce była tylko wynikiem braków kadrowych w zespole Bestwiny. Goście rozpoczęli wiosnę od wygranej u siebie z Wilamowiczanką 2:1 i do Lipowej przyjadą na mecz z zamiarem powtórzenia wyniku z poprzedniej kolejki. Faworytem są oczywiście goście jednak nie można wykluczyć możliwości odniesienia drugiej wiosennej wygranej przez Skrzyczne, jedno jest pewne - w poniedziałek nie ma co liczyć na powtórzenie się wyniku z Landeka.

Pauzują : Czesław Błachut (Skrzyczne Lipowa) - Jakub Kubica, Grzegorz Gomółka (Spójnia Landek)

Serwis beskidzkapilka.pl jest partnerem Portalu Śląska Cieszyńskiego OX.PL